

Kamil Federyga 
Dominika Cieplak 

Памієць мясца

W poszukiwaniu współczesnej łemkowskiej/ rusińskiej architektury komemoratywnej¹

Резюме

Памят мясца. Глядаючы сучасной лемківскай/русиńskiej комеморатывнай архітэктуры.

В статі паднята остала проба однесіня ся до суці панятя *місце* і його реляціи з памятю. Здефініюваны остал термін *комеморатывна архітэктур*а і запропонувана тыпалогія штырьох родів діянь, што маюць за ціль упам'янтніць выселены лемківскы/русињскы села. В часті студыя прыпадку прадставлена ест коротка історыя Білой Воды на Шляхтывскай Русі і запрэзентуваны рэзультаты праекту «Біла Вода – Непамят, што боліт» довершенога в рамках магістерскай працы на Выділі Архітэктуры Краківскай Політэхнікі. Прыбліжана остала тыпалогія некомплетных слідів і ступені іх заніканя, а тіж описаны рэзультаты тэреновых досліджынь, што в іх ефекці вознікла малярска реконструкцыя укладу села сперед выселіня. На закінчыня омовлены сут элементы канцэпцыі Культурна-Історычнай Стежкы – шіст едукацыйных павільонів і інсталцыя Одв'іря Памяці.

¹ Niniejszy artykuł stanowi rozwinięcie wybranych zagadnień zawartych w pracy Cieplak, Dominika, Federyga, Kamil. 2023. „Biała Woda. Ból niepamięci”, praca magisterska, Politechnika Krakowska.

Ключовы слова: Біла Вода, комеморатывна архітектура, *genius loci*, чутьова перцепція

Abstract

Memory of Place: In Search of Contemporary Lemko/Rusyn Commemorative Architecture

The article aims to define the concept of *place* and its relation to memory. It provides a definition of *commemorative architecture* and proposes a typology of four types of activities that aim to commemorate the displaced villages of Lemko/Rusyn origin. The case study presents a brief history of Biała Woda in Ruś Szlachtorska, along with the results of the work entitled “Biała Woda. The Pain of Oblivion”, conducted as part of a Master’s thesis at the Faculty of Architecture of the Cracow University of Technology. The typology of incomplete traces and the degree of their disappearance are provided, as well as the results of the field research, which led to a pictorial reconstruction of the pre-resettlement layout of the village. Finally, the elements included in the concept of the Cultural and Historical Path – six educational pavilions and the Doorframes of Remembrance installation – are discussed.

Keywords: Biała Woda, commemorative architecture, *genius loci*, sensory perception

Słowa kluczowe: Biała Woda, architektura komemoratywna, *genius loci*, percepcja zmysłowa

Poznanie roli danego pojęcia lub zjawiska ściśle wiąże się ze zrozumieniem jego znaczenia w języku, gdyż to właśnie on determinuje perspektywę widzenia (Heidegger 2007, 140; Lewicka 2012, 27). Według Jerzego Bartmińskiego słowa są bowiem mentalnym portretem danej rzeczy (Bartmiński 1999, 208, za: Żuk 2010, 251).

Termin *miejsce* został szczegółowo zgłębiany w dziedzinie teorii architektury przez Davida Cantera, który definiuje je jako rezultat zależności między atrybutami fizycznymi (*physical attributes*), zachowaniami (*activities*) i koncepcjami (*conceptions*) (Canter 1977, 158). Na gruncie polskim termin ten został przybliżony przez Krzysztofa Lenartowicza (1980, 301–304; 1992, 71–73; 2010). Z językoznawczego punktu widzenia *miejsce* powiązane jest z kolei ze słowem *budować* (niem. *bauen*) – oznacza ono również *troskę*, *ochronę*, *sąsiedztwo* i *bliskość* (Seamon 2000, 189). *Budowanie* wiąże się zatem nierozdzielnie z *mieszkaniami*. To polskie słowo pochodzi od czeskiego *meškati*, to

jest *ociągać się, zwlekać*, które z czasem rozwinęło się do znaczenia *pozostawać gdzieś na dłużej*. Zastąpiło ono staropolskie *bydleć*, związane etymologicznie ze słowem *być*, co sugeruje, że *istnienie* wiąże się z *byciem w miejscu* (Lewicka 2012, 28–29). *Miejsce* oznacza więc *spoczynek*, podczas gdy *przestrzeń* łączy się już z *ruchem* (Tuan 1977, 6). Współczesna filozofia szuka tym samym znaczenia *miejsca* w ontologii fenomenologicznej, zauważając wpływ emocjonalnych więzi na obraz miejsca, które nie tylko się *odczuwa*, ale i *przeżywa*. Nie można zatem mówić o żadnym miejscu, pomijając istniejące tam, w jakimś punkcie na osi czasu, życie (Lasiewicz-Sych 2000, 18). Aby dana lokalizacja stała się miejscem, musi oprócz materialnego kształtu być *znacząca*, czyli *ważna* (Agnew 2015, 33; Lewicka 2012, 31). Jednym z pierwszych *miejszc* dla człowieka jest *dom*, gdyż pełni on rolę schronienia i odpowiada na podstawowe potrzeby fizjologiczne, społeczne czy intelektualne, a więc umożliwia realizację konkretnych działań przyjętych dla jego środowiska znaczeniowego – *afordancji* (Gibson 1979, 127–137). Domostwo symbolizowane jest przez kształt spadziatego dachu (Seamon 2000, 192), co widoczne jest także w międzynarodowym języku migowym (*International Sign Language*). Tym samym dom, pozbawiony dachu lub ścian, nie spełni funkcji ochronnej, a jego znaczenie będzie niższe (Lewicka 2012, 34–35, 47). Dom jest zatem dla człowieka elementem zakorzenienia i zrozumienia swojej osobowości (Moore 2000, 209), co buduje następnie przywiązanie emocjonalne do danego miejsca oraz umiejętność jego identyfikacji, rozumianą jako *miejscową tożsamość* (Lewicka 2012, 111).

W opozycji do opisywanej definicji *miejsca* stoją przestrzenie uformowane przez kapitalistyczny świat, jednakowe i jednostajne, nieposiadające znaczeń – *nie-miejsca* (Augé 1995, 34). Zdawać się może, że proces globalizacji oraz wiążące się z nim zjawiska, takie jak łatwość komunikacji, rozwój technologii czy wirtualizacja przestrzeni, zwiastują istotny zanik znaczenia kategorii *miejsca*, który badacze określają *śmiercią miejsca* (Lewicka 2012, 17). Jeśli jednak zauważono, że istotą bycia człowieka jest jego więź z miejscem, a ta jest dla niego naturalna i oczywista, to dopiero jej zerwanie generuje chęć przywrócenia tej relacji. Człowiek głęboko związany z daną lokalizacją nie interesuje się nią bowiem w tak dużym stopniu, jak osoba, której więź została przerwana, co wyraźnie widać na przykładzie osób przesiedlonych (Fullilove 1996, 1518–1521). Rosnące zainteresowanie tematem *miejsca* jest zatem dowodem nie na śmierć miejsca, lecz na jego *odrodzenie*, a przestrzeń upamiętniająca wydarzenia, ludzi czy kulturę nazywa się *miejscami pamięci* (Lewicka 2012, 22, 406–407). Ich tworzenie, choć bywa mało spontaniczne i naturalne, to przetransformowane

przez historię stanowi próbę odtworzenia więzi i wynika z potrzeby *zatrzymania pamięci* (Nora 1989, 19; Lewicka 2012, 406–407).

Jeśli więc pamięć jest umiejętnością utrwalania i przypominania danych przeżyć, to sztuka opiera się właśnie na mechanizmie rekonstruowania tego, co zapomniane (Lasiewicz-Sych 2000, 33). Artyści czerpią z tego, co odeszło w niepamięć – Jacques Derrida zauważa to we współistnieniu terminu *amnēsia*, a więc zaniku pamięci, w platońskim pojęciu *anamnesis* (Derrida 1993, 51; por. Lasiewicz-Sych 2000, 34), oznaczającym „akt pamięci prowadzący do uobecnienia czegoś” (Lorenc 2013, 80). W psychologii zaś *odtworzenie* jest już trzecią, a zarazem ostatnią fazą procesów pamięciowych, poprzedzoną *zapamiętywaniem* i *przechowywaniem*. Odbywać może się poprzez przypominanie, a więc *reprodukcję*, *rozpoznawanie* lub ponowne *uczenie się* (Kurcz 1982, 309). Pamięć miejsca, podobnie jak jego tożsamość, ma dwoistą naturę, ponieważ jest cechą opisującą zarówno owo miejsce, jak i człowieka. Podczas gdy *pamiętanie* miejsca oznacza obiektywne zachowane ślady w układzie urbanistycznym, architektury, a nawet w nazwach ulic (Lewicka 2012, 427), tak *pamięć* człowieka o danej przestrzeni podlega zniekształceniom i spłaszczeniom podczas kolejnych reprodukcji (Bartlett 1932, 173). *Locus*, czyli pamięć kulturowa, różni się bowiem od *memorialu* w formie pomnika tym, czym zobiektywizowana autentyczność od subiektywnej prawdy (Lewicka 2012, 434–435; Lasiewicz-Sych 2000, 51). *Środowisko pamięci* (Nora 1989, 7; Lewicka 2012, 435) odczuwalne jest od wewnątrz i stanowi podstawę pamięci zbiorowej. Pomnik ogląda się z zewnątrz, da się go pominąć i bywa określany jako sztuczny. Odtworzenie pamięci, a więc przypomnienie, rozpoczyna się zawsze od pobudzenia sensorycznego, a zmysł traktować należy jako kluczowy czynnik determinujący procesy pamięciowe (Atkinson, Shiffrin 1971, 82). *Locus* zaistnieć może jednak tylko wtedy, gdy dana przestrzeń ma swoje granice – człowiek może się po niej poruszać tak, by stać się integralną częścią miejsca – a także gdy zachowana jest ciągłość historyczna (Lewicka 2012, 435–437), co trudno jest osiągnąć w przypadku miejscowości wysiedlonych. *Genius loci* zachowuje się bowiem w krajobrazie i architekturze, gdyż stanowi pamięć ucieleśnioną, ściśle związaną z odbiorcą (Lewicka 2012, 446–447). John Ruskin pisze o architekturze: „We may live without her, and worship without her, but we cannot remember without her” (Ruskin 1889, 178) [Możemy bez niej żyć i modlić się bez niej, lecz nie możemy bez niej pamiętać²].

² Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty ze źródeł obcojęzycznych zostały przełożone przez autorów.

Tożsamość miejsc wysiedlonych w ramach akcji „Wisła” opiera się zatem wyłącznie na śladach – pozostałościach materialnych i pamięci zbiorowej lub indywidualnej – a charakter pamięci o tej miejscowości zmienia się na sakralny (por. Eliade 2008, 31–35). Ten szczególny przypadek Maria Lewicka nazywa *pamięcią miast o wymienionej krwi*, choć zjawisko to dotyczy przecież także pozamiejskich ośrodków. Według badań miejsca, które doświadczyły przesiedlenia, szybciej tracą swoje *locus* oraz narrację tożsamościową (Lewicka 2012, 452–508), przez co wymagają szczególnie wrażliwych działań upamiętniających, bez sztucznego odtwarzania historii i destrukcji organicznego *środowiska pamięci*. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie możliwości upamiętnienia łemkowskich/rusińskich wsi.

Miejsce zapamiętane. Współczesna architektura komemoratywna

Komemoracja, zwana inaczej *upamiętnieniem*, jest formą przywrócenia pamięci wydarzeń z przeszłości w sposób podkreślający tożsamość danej grupy społecznej, odczuwalną po dziś dzień (Saryusz-Wolska, Traba 2014, 509). Ten długotrwały proces restytucji pamięci w celu odzyskania społecznej świadomości istnienia Cyprian Kamil Norwid w poemacie *A Dorio ad Phrygium* nazwał *odpominaniem* (Saryusz-Wolska, Traba 2014, 301). Proces ten zapoczątkowany może zostać za pomocą komemoratywnych środków wyrazu, takich jak sztuka i architektura. Te zaś mogą stać się początkiem kontynuacji tworzenia zapomnianego krajobrazu, gdyż mają zasoby do przywoływania wspomnień – *ewokacji miejsca* (Lasiewicz-Sych 2000, 62). Pełne doświadczenie przeszłości według autorów pracy „Biała Woda. Ból niepamięci” możliwe jest przy zaangażowaniu ludzkich zmysłów w odczuwanie danego *locus*.

Wyróżniają oni tym samym cztery wzorce sensorycznej architektury komemoratywnej: izolację, medium, miejsce i synestezję. *Izolacja* danego zmysłu potęguje działanie pozostałych, ale nie może być całkowita, gdyż pełne odcięcie prowadzić może do dezorientacji (Kłopotowska 2007, 272). Odczuwanie możliwe jest dzięki działaniu *medium* rozumianego jako metafora somatyczna przedłużająca pojedynczy zmysł i dostarczająca wiązkę nasyconych bodźców. Kluczowe dla projektowania architektury komemoratywnej jest także *miejsce* związane z omawianym *genius loci*. Koncepcje te powinny być bowiem dedykowane danej przestrzeni tak, by odczuwalna była jej tożsamość. Wzorzec ten jest także istotny dla artystów działających w sztuce *site-specific*, dla których

lokalizacja stanowi pretekst do opowiedzenia ważnej historii (Kwon 2002, 51). Ostatni wzorzec podawany przez autorów to *synestezja* polegająca na nałożeniu wrażeń charakterystycznych dla danego zmysłu na inny, co w rezultacie potęguje zaangażowanie odbiorcy.

Wsie wysiedlone są szczególnie trudnym przypadkiem w procesie odtwarzania pamięci, gdyż miejsca te nierzadko pozbawione zostały wyraźnych śladów przeszłości – z wymienioną społecznością, zanikającą architekturą lub nową zabudową maskującą dawny układ osadniczy. Wspomniane *ślady* kontynuujące tożsamość miejsca (Lasiewicz-Sych 2000, 69–79) zależnie od stopnia zachowania wymagać będą innych interwencji konserwatorskich. Analizując kryteria oceny poziomu destrukcji śladów materialnych oraz niematerialnych tworzyw, jakimi są pamięć indywidualna i zbiorowa, wyróżnić można cztery typy ingerencji w tkankę wsi w celu zachowania jej pamięci.

Pierwszym z nich jest *rezerwat* (1), który według tradycyjnej definicji oznacza „teren wyłączony całkowicie lub częściowo spod eksploatacji, znajdujący się pod specjalną ochroną w celu zachowania pierwotnego stanu znajdującej się na nim przyrody” (Doroszewski 1958–1969). W obszarze zachowywania dziedzictwa stanowi zaś obszar objęty ochroną zapewniającą zarówno zabezpieczenie istniejącej architektury i układu ruralistycznego, jak i ograniczenie nowej zabudowy, co w przypadku wsi wysiedlonych, a następnie zaludnionych inną społecznością wydaje się szczególnie istotne. W wypadku miejscowości nieistniejących, takich jak Biała Woda na Rusi Szlachtowskiej czy choćby wyludnionych wsi łemkowskich Ziemi Gorlickiej (Długie, Radocyna, Lipna, Czarne, Nieznajowa, Banica koło Krzywej, Regietów Wyżny, Bieliczna i Czerzyżne), problemem jest stopniowa degradacja niewielkich już pozostałości po działalności Łemków.

Próbę ocalenia śladów wsi Bartne po wysiedleniu jej mieszkańców w 1947 r. podjęto już w latach 70. XX w., kiedy to w 1978 r. zadecydowano o wpisie obszarowym, którego rezultatem było objęcie zabudowy i układu dróg w rezerwat urbanistyczny i architektoniczny (Laskowski 2014, 97). Dokonano tego jednak dopiero wtedy, gdy w zabudowie wsi zaczęły dominować budynki murowane, znacznie odbiegające od archetypu łemkowskiego domu zarówno bryłowo, jak i materiałowo. Miejscowość zamieszkiwali wtedy Łemkowie, którzy – powróciwszy w 1957 r. na ziemie wysiedlone – zastali swoje domostwa w złym stanie, a brakowało im środków na ich odnowę (Nowak 2021, 178–181). Stworzenie w tym przypadku rezerwatu nie uchroniło więc architektury i układu wsi przed degradacją, a zbudowało jedynie negatywne emocje

wokół chęci ochrony pozostałości śladów. Mieszkańców pozbawiono wsparcia finansowego, prawnego oraz konserwatorskiego, co doprowadziło do tego, że Bartne jest dziś wsią pełną chaosu (Laskowski 2014, 105–115). Do zachowanych budynków należy zabudowa łemkowska w Łosiu – Zagroda Maziarska – dziś funkcjonująca jako oddział Muzeum „Dwory Karwacjanów i Gładyszów”. Zlokalizowana *in situ* chata stanowi współcześnie miejsce spotkań i kultywacji rzemiosła – maziarstwa, łyżkarstwa czy szklarstwa (Ksenicz 2019, 161).

Do rodzaju rezerwatu zaliczyć możemy także *wioski etnograficzne*, w których zachowana została tradycyjna architektura oraz sposób życia mieszkańców, prawdziwe lub sztucznie odtworzony (Woźniczko, Jędrysiak 2012, 140). Warto przy tym zauważyć, że podczas gdy wioska relokowana celem utworzenia swego skansenu istotnie zachowuje architekturę, tak tylko prawdziwa lokalizacja miejscowości wraz z tubylcami potrafi przekazać prawdę i omawiane *locus*. Przykładem wioski etnograficznej jest wieś Hollókő na Węgrzech, gdzie zachowała się tradycyjna zabudowa, dziś pełniąca rolę muzeum. Jej starożytni mieszkańcy kultywują obyczaje węgierskich Palóców, noszą ludowe stroje oraz używają własnego dialektu (Woźniczko, Jędrysiak 2012, 145–146).

Przykładem *transferu* (2) jest każda relokacja całości lub części zabudowy w celu jej ochrony i ekspozycji. Pierwszym takim założeniem było utworzone w 1891 r. muzeum na wolnym powietrzu na wyspie Djurgården w Sztokholmie, nazywane po szwedzku słowem *skansen* (dosł. *szaniec*), które na stałe zadomowiło się także w języku polskim. W 1996 r. na powierzchni 30 ha znajdowało się 150 budynków z różnych regionów Skandynawii. Były to obiekty najbardziej wartościowe pod kątem historycznym i artystycznym (Drożdż-Szczybura 2000, 28–29). Pierwsze tego typu muzea zakładano z nadzieją na kształtowanie tożsamości, której fundamentem miała być przeszłość. Niemniej, jak każda wystawa, miały swoją ustaloną narrację, nierzadko pisaną w sposób atrakcyjny dla obserwatora-zwiedzającego, a zatem częściowo zakłamaną. W przypadku Djurgården założycielom zależało na stworzeniu poczucia swojskości – obrazu wsi i przyrody w środku miasta (Bukowiecki 2015, 21).

Przykładem łemkowskiego skansenu jest Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej, którego część budynków – w tym chyłę z 1860 r. oraz koniusznię i chlewik z okresu międzywojennego – pozostawiono *in situ* (w formie rezerwatu), a część przeniesiono z innych wsi w trakcie rozwoju skansenu (*transfer*). Różni się ono jednak od innych placówek muzealnych, jakich głównym celem jest ochrona eksponatów oraz możliwość udostępnienia ich zwiedzającym. Muzeum Kultury Łemkowskiej, oprócz wymienionych funkcji,

przyczynia się także do propagowania oraz kontynuowania kultury i tożsamości Łemków. Na jego terenie organizowane są bowiem liczne plenery malarckie, spotkania poetyckie oraz festiwale muzyczne (Drozd 2023, 17–18).

Restytucją (3) nazwać można z kolei przywrócenie pamięci po miejscu, które zaczęło całkowicie zanikać w procesie degradacji poprzez dodanie do niego współczesnych elementów komemoratywnych. Architektura ma tu za zadanie odwrócić proces zapomnienia, nie zakłamując tym samym biegu historii, co zarzucić można projektom polegającym na rekonstrukcji materii. Restytucja tego rodzaju z powodzeniem posługuje się elementami służącymi wielozmysłowej percepcji przestrzeni, aktualizującymi pamięć. Takie rozwiązanie zastosowano w Muzeum Archeologicznym i Parku w Bramsche-Kalkriese autorstwa Annette Gigon & Mike Guyer Architekten (2000–2009), upamiętniającym bitwę w Lesie Teutoburskim, stoczoną w 9 r. n.e. pomiędzy Rzymianami a Germanami. Zaprojektowano trzy pawilony, z których dwa poświęcono konkretnym zmysłom – wzrokowi i słuchowi. Pawilon Widzenie to prostopadłościan z soczewką o średnicy metra, która zakrzywia i odwraca widziany od środka obraz pola bitwy. Dzięki niej zwiedzający przyjmuje perspektywę umierającego Rzymianina, patrzącego na świat do góry nogami. Doznanie intensyfikuje zaś cisza małego pomieszczenia. Pawilon Słuchanie zwraca natomiast uwagę na zmysł słuchu, redukując znaczenie widzenia poprzez ciemne wnętrza. Metalowa trąbka-peryskop jest tu metaforą ucha potęgującą odgłosy otoczenia. Wzrok zwiedzającego kieruje się także na napisy na suficie, opisujące wrażenia dźwiękowe, które doświadczać mogli żołnierze po obu stronach bitwy, wyrażone krótkimi frazami epitetowymi (maszerujący Rzymianie, zdezorientowani Rzymianie, nasłuchujący Germanie, wyczekujący Germanie). Wyrażenia dotyczące Rzymian napisane są do góry nogami względem tych opisujących Germanów. Zabieg ten zmusza zwiedzającego do zmiany *perspektywy* (Winskowski 2016, 178–185).

W Polsce upamiętnienie wsi występuje rzadziej niż miast. Muzeum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie stanowi jeden z niewielu przykładów współczesnej architektury poświęconej pamięci lokalnej. Obiekt ten ma upamiętnić losy polskich chłopów, którzy ucierpieli podczas pacyfikacji Mnichowa i pobliskich wsi w trakcie II wojny światowej (Karkowska 2016, 103). Jego betonowa, zdekonstruowana forma ukazuje rozpad i rozbitcie tradycyjnego wiejskiego domu, zarówno dosłownie, jak i metaforycznie. Linio-we założenie ma być dla zwiedzającego drogą do przebycia, przejściem przez zespół bram, ścieżką narracyjną prowadzącą od pełnej formy chaty do coraz

mocniej rozbitych form. Brutalna forma ma nie tyle tworzyć przestrzeń, co nakierować uwagę na nieobecność, podkreślać swoisty brak *miejsca* w miejscu (Charciarek 2020, 33–34).

Z tych samych wzorców, czyli motywu tradycyjnego domu, czerpie budynek administracyjny Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, kształtem i materiałami odwołujący się do chaty, stanowiący jednak dodatek do tradycyjnego skansenu znajdującego się za nim (Bardzińska-Bonenberg, Bonenberg 2010, 11).

W sytuacji, gdy po wysiedlonej wsi zachowują się zaledwie pojedyncze ślady lub całkowicie ich brak pozostaje jedynie *ekspozycja* (4) pustki za pomocą środków architektonicznych lub artystycznych. Wśród rusińskich przykładów wartym uwagi jest projekt *Wrq̄b* autorstwa Jakuba Jakubowicza, któremu towarzyszył film *Ślady*. Widoczne są na nim odciski po dawnych łemkowskich chatach, powstałe w wyniku przytwierdzenia w ich miejscu plandek, jakie po miesiącu pozostawiły *ślady* w trawie. Artysta następnie wykorzystał te materiały do stworzenia instalacji – powieszonych 34 plandek, które całościowo przypominały kubaturę chyży (Szymko 2022). *Drzwi do zaginionego świata* to podobna instalacja mająca na celu komemorację miejsca autorstwa Natalii Hładyk. Artystka ustawiła na polach czterech wsi (Czarne, Długie, Nieznajowa oraz Lipna) drewniane drzwi, niczym wyjęte prosto z łemkowskiej chaty, otwierające się na krajobraz (nie zaś do wnętrza domu). Na ich skrzydłach zawieszono mapy oraz krótkie informacje o historii miejscowości (Janeczko 2019, 85).

Miejsca, w których zachowała się materia, świadcząca o istnieniu danej wsi, z pozoru wydają się prostsze w ekspozycji – nie wymagają bowiem sztucznego tworzenia obrazów pamięci, gdyż te jeszcze istnieją. Przykład Bartnego pokazuje jednak, że bez nakładów finansowych oraz odpowiedniej opieki konserwatorskiej stworzenie rezerwatu kończy się chaotyczną zabudową i stopniową degradacją architektury i układu przestrzennego. To, czego brakuje sztucznie zatrzymanym w czasie wioskom etnograficznym czy skansenom, to autentyczność i poczucie *loci*. Miejsca zatarte, słabo zachowane i zrujnowane mogą zdawać się artystom i architektom *carte blanche*, jednak ich historia zapisana jest głęboko w śladach niewidocznych na pierwszy rzut oka. Zadaniem twórcy jest więc wtedy stworzenie przestrzeni, która podkreśli ów niebyt, co widoczne jest choćby w projekcie Muzeum Martyrologii Wsi Polskich w Mnichowie. Sztuka jako nośnik pamięci potrafi bowiem nie tyle przywoływać widok przeszłości, ile wyzwalać we współczesnym odbiorcy emocje bliskie nieobecnym już mieszkańcom.

Miejsce zapomniane. Koncepcja Ścieżki Kulturowo-Historycznej w Białej Wodzie

Biała Woda to rusińska wieś położona w dolinie rzeki o tej samej nazwie, tworzącej przez połączenie z Czarną Wodą Ruski Potok, zwany także Grajczarkiem. Wraz ze Szlachtową, Jaworkami i Czarną Wodą stanowiła ona wyspę ruską odciętą od wsi łemkowskich po północnej stronie Karpat, sąsiadującą jednak z rusińskimi miejscowościami na słowackim Spiszu (Reinfuss 1947, 160–164). Choć Roman Reinfuss wyłączył na podstawie znacznych różnic w ubiorze rzeczono cztery wsie z grupy rdzennie łemkowskiej, nazywając ich mieszkańców *Rusinami Szlachtowskimi* (Reinfuss 1936, 244), to obecnie przyjmuje się, że wierzchołek *klina łemkowskiego* wyznaczają właśnie miejscowości w rejonie Szczawnicy (Duć-Fajfer 1992, 15–16).

Przynależność Rusi Szlachtowskiej do łemkowskiego obszaru geograficzno-etnograficznego zmanifestowała się najdotkliwiej w ich wspólnym tragicznym losie. W czerwcu 1945 r. z Białej Wody do USRR wysiedlono 444 osoby (105 rodzin) (ANK 29/3483/39, 117), co w zestawieniu z danymi populacyjnymi podawanymi przez *Schematyzm Apostolskiej Administracji Łemkowiny* z 1936 r. pozwala szacować na ponad 80% całej ludności (wówczas 541 wiernych) (*Шематизм* 1936, 114). Jan Cisowski z Krościenka w swym liście do Anny Hryndzak z Filadelfii opisuje krajobraz opustoszałych wsi Rusi Szlachtowskiej:

Коли бы ты, Ено, перешла через тоты села, то подумала бы ты, што то даякий дикий ураган перешол через них. Дома и стодолы пооткрываны, печи розвалены, шибы повыбиваны. То зробили сами тоты, што отходили из села. Солома пороскидана по двори. Осталися тилько выголоднілы коты, котры мячугат жалостно за своими господарями („Старій...” 1945).

Jakbyś ty, Anno, przeszła przez te wsie, to pomyślałabyś, że to jakiś dziki huragan przeszedł przez nie. Domy i stodoły pootwierane, piece rozwalone, szyby powybijane. To zrobili sami ci, którzy odchodzili ze wsi. Słoma porozrzucana po dworze. Pozostały tylko wygłodniałe koty, które miauczą żałośnie za swoimi właścicielami.

Niemal wszystkich białowodzian wywieziono do wsi Biriukowe w obwodzie woroszyłowgradzkim (obecnie obwód ługański) (Галик 2015, 334–341). Zastane warunki bytowe były tragiczne, brakowało miejsc do zamieszkania

i pożywienia, a miejscowi odnosili się do Rusinów wrogo (Maksimovich 2007). Raporty NKWD z tamtego okresu donoszą o przypadkach napadów i kradzieży dokonanych na przesiedlonych przez lokalną ludność (Серийчук 1997, 310). Części wysiedlonych jeszcze w tym samym roku udało się wrócić, o czym informował w październiku 1945 r. starosta nowosądecki Józef Łabuz (Misiło 1996, 258, dok. 110). Reszta przesiedleńców pragnących powrotu, dla których granica okazała się już zamknięta, osiedliła się w okolicach Lwowa, gdzie mieli znaleźć pracę w fabryce maszyn rolniczych („Крайне...” 1949).

Tymczasem na Rusi Szlachtowskiej zapanowała „ciężka atmosfera” (Dawidek 1946/1947). Większość opuszczonych domostw zdążyli zająć w międzyczasie polscy osadnicy ze Szczawnicy, Ochotnicy i Sromowców – przeważnie pogorzelnicy („Старий...” 1945). Powracający Rusini „z nienawiścią patrzą na Polaków, którzy zajmują ich domy. Wybuchają zatargi o pole – kto je będzie orał” (Dawidek 1946/1947). Dochodziło na tym tle nawet do bójek (Misiło 1996, 258, dok. 110. 279–280, dok. 122). W tym czasie z robót przymusowych w Niemczech powracali także młodzi. Nie zastawszy swoich rodzin, wprowadzali się do pustych jeszcze domów albo do rusińskich rodzin, które zostały (Dawidek 1945/1946). Ksenia Burcz z Jaworek pisze w liście do Petra Krupiaka w Detroit:

Але остало дуже молодежи в Німеччині и teraz ся вертают и не находят ниякой родини. И то ест велика роспач, бо были по пят роки в Німеччині и teraz повертали и не мают ся где подіти [...] („Из Старого...” 1945).

Ale zostało dużo młodych w Niemczech i teraz się wracają, i nie znajdują nikogo z rodziny. To jest wielka tragedia, bo byli po pięć lat w Niemczech i teraz powrócili, i nie mają się gdzie podziąć [...].

Dalsze działania agitacyjne na rzecz wyjazdu do USRR, a nawet użycie w tym celu wojska, nie przynosiło rezultatu (Misiło 1999, 129–132, dok. 58. 156–162, dok. 78. 163, dok. 80. 208–212, dok. 110). Ostateczny kres fenomenu Rusi Szlachtowskiej położyła dopiero akcja „Wisła”. W lipcu 1947 r. z Białej Wody wysiedlono 134 lub – według innych źródeł – 139 osób (Misiło 2012, 977, 1014). Helena Dawidek zapisała w Kronice Szkoły w Szlachtowej:

W wysiedlaniu wojsko było bezwzględne. [...] A więc od dnia 15 VII 1947 Szlachtowa jest wsią polską – nie słyhać ruskiej mowy – w kościele tylko nasze

nabożeństwa – pieśni śpiewa się po polsku – polska szkoła – doczekała się wreszcie ta ziemia spolszczenia (Dawidek 1946/1947).

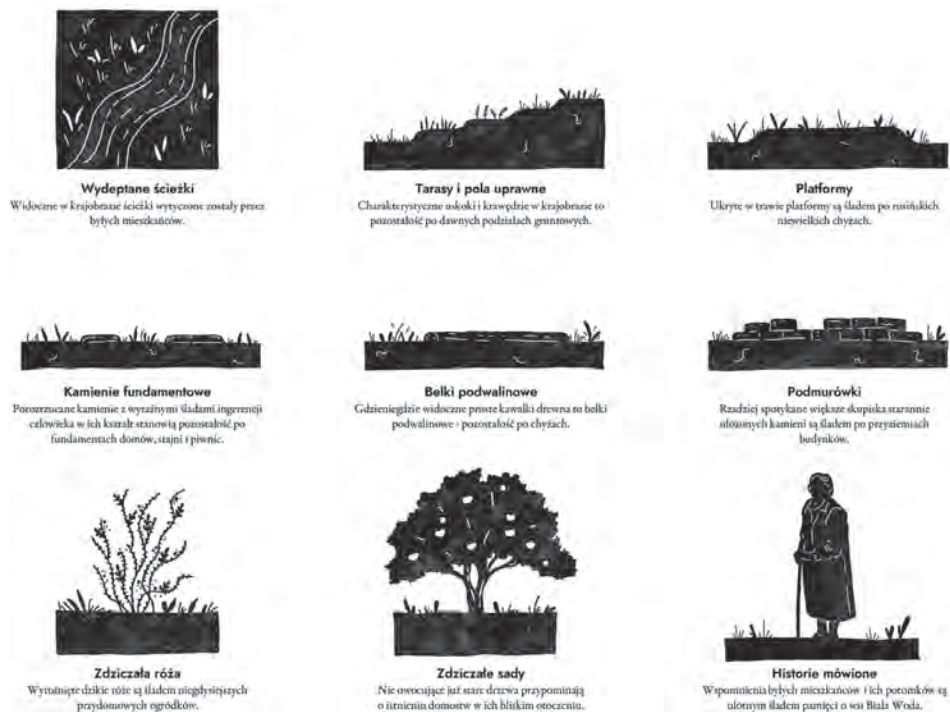
Transporty z przesiedleńcami skierowano do powiatów Wołów i Gorzów Wielkopolski (Misiło 2012, 977). Część z Rusinów podjęła próbę powrotu, która skończyła się ich aresztowaniem i osadzeniem w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (łącznie z zatrzymanymi jeszcze w Oświęcimiu do obozu trafiło 6 osób z Białej Wody) (Misiło 2012, 975–977, dok. 461; Горбаль 2017, 81–82). Akcje przesiedleńcze na Rusi Szlachtowskiej w ramach operacji „Wisła” miały miejsce także 9 listopada 1949 r. oraz w dniach 13–22 kwietnia 1950 r. (Misiło 2012, 977).

Opuszczone porusińskie zabudowania zaklasyfikowano do pięciu grup i oznaczono wapnem na frontowych ścianach budynków: „O” – na opał; „P” – do przeniesienia; „Z” – do pozostawienia; „G” i „B” – wytypowane na gospodarstwa bacowskie oraz „K” – zastrzeżone do decyzji konserwatora (ANK 29/3483/117, 253–256). Budynki zakupione po zaniżonej cenie (Matrona Gieras z Czarnej Wody podaje, że nowy dom można było kupić za pół litra wódki) rozbierano i wywożono; drewno z rozbiórki używano zaś do opalania pieców wapiennych (AFOK AOI/105, 11).

W latach 1949–1950 na porusińskich polanach wybudowano cztery bacówki w stylu góralskim, a w Białej Wodzie powstał Punkt Badawczy Państwisk Górskich. W nowej powysiedleńczej rzeczywistości Ruś Szlachtowską pod względem etnograficznym przypisano do Podhala (Kroh 2013, 159). W 1963 r. rejon Doliny Białej Wody uznano za rezerwat przyrody (*Zarządzenie* 1963).

Dziś po wysiedlonej wsi i jej mieszkańcach pozostały jedynie ślady, które będąc wyrazem unikalnej przeszłości miejsca, konstytuują jego tożsamość (Lasiewicz-Sych 2000, 148–150). Miejsce istnieje zatem, dopóki istnieje o nim pamięć zapisana w śladach materialnych i niematerialnych. Wśród tych autorzy koncepcji Ścieżki Kulturowo-Historycznej w Białej Wodzie wyróżnili 9 typów na swój sposób niekompletnych śladów. Zaliczają się do nich: (1) ścieżki, wydeptane przez byłych mieszkańców; (2) tarasy i pola uprawne, tworzące charakterystyczne krawędzie w krajobrazie; (3) platformy terenowe, będące pozostałością po zabudowaniach; (4) kamienie fundamentowe; (5) butwiejące belki podwalinowe; (6) podmurówki, stanowiące skupiska starannie ułożonych kamieni przyziemia; (7) dzikie róże i zioła, będące śladem niegdysiejszych przydomowych ogrodów; (8) zdziczałe sady oraz (9) historie mówione,

na które składają się ulotne wspomnienia mieszkańców i ich potomków (il. 1.). W pełni zachowane chyże, kaplice i krzyże przydrożne nie zostały wyszczególnione w powyższej typologii, gdyż ze względu na swą kompletność powinny być rozpatrywane w odmiennych kategoriach i objęte bezwzględną ochroną konserwatorską.



Il. 1. Typologia śladów niekompletnych, opr. Dominika Cieplak

Wymienione ślady – niechronione przez nikogo – zanikają w wyniku naturalnej degradacji lub ingerencji człowieka. Na podstawie poziomu zaawansowania procesu zanikania śladów oraz niszczenia ocalałych zabudowań autorzy wyróżnili pięć stopni ich zachowania. Stopień pierwszy (I) oznacza najpełniejszy nośnik pamięci, czyli zachowanie obiektu w całości. Drugi stopień (II) to ocalenie jego części, w tym przyziemia budynku. Stopień trzeci (III) to zachowanie jedynie pojedynczych elementów konstrukcyjnych i wykończeniowych. Stopień czwarty (IV) to ślad pozostawiony w naturze – w rzeźbie terenu lub w postaci dziczących roślin. Piąty stopień (V) oznacza brak zachowania jakichkolwiek pozostałości działalności człowieka (il. 2.).



2. Stopnie zachowania śladów, opr. Dominika Cieplak

Analiza historycznych materiałów kartograficznych, jak i danych pomiarowych LIDAR (*Light Detection and Ranging*) z lotniczego skanowania laserowego ALS (*Airborne Laser Scanning*) zweryfikowanych podczas inwentaryzacji stanu istniejącego przeprowadzonej podczas badań terenowych zrealizowanych 27 maja i 21 lipca 2023 r. pozwoliła autorom nie tylko na skatalogowanie i zaklasyfikowanie istniejących śladów według wyżej przedstawionej typologii, ale także na dokonanie przybliżonej rekonstrukcji układu wsi w stanie sprzed wysiedlenia (z początku 1945 r.) (il. 3.).



3. Malarska rekonstrukcja układu wsi sprzed wysiedlenia, opr. Dominika Cieplak

Do pierwszego stopnia (I) nośników pamięci autorzy zaklasyfikowali murowaną kapliczkę na granicy Białej Wody i Jaworek oraz trzy zachowane chyże w przysiółku Kornaje. Zaliczyć do niego należy także dwa krzyże mieszczące się przy wodospadzie w przysiółku Karpiaki, wymagające jednak pilnych działań konserwatorskich³. Zachowane betonowe przyziemie strażnicy niemieckiego Grenzschutzu wzniesionej w 1940 r. poniżej przysiółka Sumilasy oraz kamienne piwnice i przyziemia zabudowań w przysiółku Skałoczki wraz z okrągłym kamiennym szybem otoczonym nasypem ziemnym, będącym zapewne pozostałością po ocembrowaniu studni, w okolicach Kociubylskiej Skały zaklasyfikowano do stopnia drugiego (II) śladów. Stopień trzeci (III) reprezentują liczne kamienie, będące niegdyś częścią piwnic i podmurówek oraz utwardzeniem drogi. Do tej samej grupy należy również zaliczyć fragmenty ceramiki i całe dachówki rozproszone na łuku zabudowy Niżnego (Niżnego) Końca od wspomnianej kapliczki do obecnego wejścia do rezerwatu przy Czubatej Skale, a także podobne do wspomnianych kamienie fundamentowe i belki podwalinowe na Wyżnym (Wyżnim) Końcu. Ślady stopnia trzeciego występują zazwyczaj w towarzystwie śladów stopnia czwartego (IV). Tym samym, zarówno na Niżnym (Niżnim), jak i Wyżnym (Wyżnim) Końcu występują liczne pozostałości w terenie po domach i zabudowaniach gospodarczych. Ślady w krajobrazie widoczne są także w wąwozie Międzyskały, gdzie znajdowały się niegdyś co najmniej dwa budynki w relacji prostopadłej względem siebie (prawdopodobnie dom i stodoła); w przysiółku Karpiaki, gdzie zachowała się platforma po szkole z 1936 r. oraz w przysiółku Pastywnik i Konowały, w którym również ostały się w krajobrazie pozostałości po domach. Dodatkowo do czwartego stopnia śladów zalicza się tarasy uprawne i uskoki w terenie na liniach podziału niw, dobrze zachowane w rejonie Niżnego (Niżnego), jak i Wyżnego (Wyżnego) Końca oraz zdziczałe drzewa owocowe, krzewy dzikiej róży i zioła, takie jak mięta długolistna i melisa lekarska w wąwozie Międzyskały czy na Niżnym (Niżnim) Końcu. Całkowitemu i bezpowrotnemu zniszczeniu uległy ślady w okolicach wejścia do rezerwatu, jak i te na przysiółku Karpiaki. Stało się tak z powodu budowy

³ Już w trakcie prac redakcyjnych nad niniejszym artykułem dotarła do autorów informacja, że jeden ze wspomnianych krzyży uległ w połowie września 2023 r. uszkodzeniu. Najprawdopodobniej w wyniku zjawisk atmosferycznych doszło do oderwania znacznej części spróchniałego pnia drzewa, o które wsparty był obiekt, a tym samym do jego powalenia (złamana została u nasady jego pionowa belka [*stipes*]). Krzyż został przeniesiony o kilka metrów, postawiony, oparty o inne drzewo i prowizorycznie zabezpieczony kamieniami przy podstawie.

Punktu Badań Pastwisk Górskich w połowie XX w., a ostatnio – w wyniku równania terenu pod budowę domów letniskowych.

Nadrzędnym celem, który przyświecał autorom podczas projektowania Ścieżki Kulturowo-Historycznej w Białej Wodzie, było podtrzymywanie pamięci o wyludnionej wsi i jej mieszkańcach, a zarazem zachowanie tożsamości miejsca. Zinventaryzowane ślady po chyzach zaznaczono w miejscu domniemanych drzwi wejściowych symbolicznymi Ościeżami Pamięci z powiewającymi na wietrze lnianymi płótnami (il. 4.). Instalacja ta ma uzmysławiać skalę wsi i metaforycznie przywracać jej dawny układ, podkreślając jednocześnie istniejącą dziś pustkę.



4. Instalacja Ościeża Pamięci w miejscu wejść do nieistniejących już domów, opr. Dominika Cieplak

Na trasie zaprojektowano także sześć pawilonów, zwanych *chyzami*, odpowiadających pięciu kanoniczym zmysłom oraz pamięci – wyodrębnionej

przez autorów jako szósty zmysł – pozwalającym na percepcję przeszłości. Każdy z obiektów, mimo spójnej konstrukcji, wyróżnia się *medium* wykorzystującym materiał charakterystyczny dla danego *locus* (len, drewno, szkło, ceramika, kamień, drut). Konstrukcja nawiązuje z kolei jednocześnie do dwóch sfer – krokwie, nadające pawilonom zewnętrzny strzelisty wygląd, odpowiadają ostremu kątowni dachów drewnianych cerkwi (*sacrum*); od wewnątrz zaś krokwie te spięto zastrzałami o kącie odpowiadającym kątowni spadku dachu mieszkalnej chyży (*profanum*).

Pierwszy z pawilonów (il. 5.), poświęcony zapachowi, został zlokalizowany na wzgórzu przy Czubatej Skale, gdzie niegdyś ciągnęły się pola, na których uprawiano między innymi len. Zwiedzający, wchodząc do obiektu, natrafia na autorski opis stanowiący jego swoistą instrukcję:

Lato pachniało lnem. Niebieskimi polanami, przez które szło się z psem na spacer, i lnianymi koszulami upranymi w lodowatej rzece. Zima pachniała lnem. Gdy długimi wieczorami kobiety tkwały i tkwały, a tkając, śpiewały i opowiadały historie. Już od lat nie pachnie lnem. Zniknął, jak zniknęli oni. Może wiatr dziś przyniesie tę woń? Może przywieje zapachem życia.

Ażurowa drewniana konstrukcja Chyży Wąchania (łem. *Хыжа, де ся naxam*) umożliwi swobodny przepływ wiatru poruszającego lniane płachty. Te stanowią *medium* wizualizujące ruch powietrza i kojarzony z nim zmysł węchu. Wiatr przywiewa zapach łąk kwiatnych zrekonstruowanych nieopodal, a wspomniane kawałki materiału, niczym zwiewne firany bądź pranie schnące na słońcu, wpuszczają zapach natury do wnętrza. Inspiracją literacką dla Chyży Wąchania był wiersz *** (*Bez Słowa*) Władysława Grabana:

Porozmawiać z wiatrem najprościej
bez słowa zrozumiesz
duszę pól
a kiedy ucichnie
dostrzeżesz na połoninach
białe stada owiec
powalone kłody lasów
i czuhy
co nie poszły na zachód (Graban 1995, 24)



5. Chyża Wąchania w miejscu dawnych pól uprawy lnu, opr. Dominika Cieplak

Drugi z pawilonów (il. 6.), zwany przez autorów Chyżą Smakowania (łem. *Хыжа, де ся смакує*), ulokowany został w zdziczałym sadzie w wąwozie Międzyskały. Także i ten obiekt opatrzone autorskim tekstem skierowanym do zwiedzającego:

Sady są miejscem słodkiej kradzieży. Jabłoń, grusza, śliwa – dziś już niczyje, a wciąż owocują. Nie zapomniały istnienia wsi. Stoją cierpliwie na warcie pamięci. Jak smak z dzieciństwa przenoszą nas w czasie. Czy znajdziesz chwilę, by skosztować przeszłości?

Bryła o drewnianej szkieletowej konstrukcji ma ściany wypełnione nieobrobionymi kawałkami drewna o odkrytych słojach w przekroju poprzecznym. Ich zapach, intensywniejszy przy dużej wilgoci, przywodzi na myśl las pełen owoców i grzybów, pobudzając jednocześnie zmysł smaku. W dachu

bryły o jednolitym drewnianym kryciu z desek wycięto półokrągły otwór, przez który gałęzie jabłoni wdzierają się do środka ciemnego pomieszczenia. Zwiedzający, dzięki temu *medium*, może metafizycznie sięgnąć po *owoc* przeszłości. Dodatkowo we wnętrzu zaprojektowano obracane tablice informacyjne z opisami dawnych rusińskich przepisów kulinarnych. Inspiracją chyży są początkowe wersy *Przede mną* (Передо мною) Władysława Grabana:

Передо мною ясені високи
як ґаздове стоять
залякана свербоузка
хабзина чорна
стара яблін
што бабуню паматат
[...]

Przede mną jesiony rosłe
stoją jak chłopcy
złękniona dzika róża
bez czarny
jabłoń stara
która babunię pamięta
[...] (Graban 2022b, 56)



6. Chyża Smakowania w otoczeniu zdziczałych drzew owocowych, opr. Dominika Cieplak

Chyżę Widzenia (łem. *Хыжа, де ся смотрит*) zaprojektowano na stoku w przysiółku Karpiaki, w miejscu, gdzie niegdyś stał budynek szkoły (il. 7.). Autorski tekst na wejściu do pawilonu głosi:

Cokolwiek dziś widać, to tylko migot. Urywek domów i skrawki wsi. Co pozostało, zasłoni trawa, w zimie przysypie zaś biały śnieg. Przeoczyć? Nic trudnego. Dostrzec to, czego już nie ma można tylko w szczegółach. Tu słońce od rana do nocy maluje obrazy. Co zdołasz w nich dojrzeć?



7. Chyża Widzenia ulokowana w miejscu dawnej szkoły, opr. Dominika Cieplak

Wnętrze budynku stanowi ciemne pomieszczenie z tylko jednym wąskim pęknięciem, które biegnie kalenicą i dalej – przez środek ściany szczytowej. Świetlik w górnej partii składa się z trzech tafli szkła ustawionych względem siebie pod różnymi kątami. Dzięki takiej konstrukcji rozproszone światło migocze na ścianach, malując barwne obrazy. Szkło przywodzi na myśl kulturowe

skojarzenia z *mędrca szkiełkiem i okiem*, nawiązując tym samym do edukacji. Innym odwołaniem jest profesja wędrownych szklarzy, charakterystyczna dla Łemków zamieszkujących okoliczne miejscowości. Literackim motywem pawilonu są fragmenty utworu *Zobaczyć i umrzeć* (*Будіти і змерти*) Petra Murianki (Piotra Trochanowskiego):

Нич зайдеш сонечко
за гору далеку
нич возмеш зо собом
клич предвечірній лелеків
блисний мі іщы [...]

Nim zajdzie słońeczko
za górą czarną
nim weźmiesz ze sobą
bociani przedwieczorny klangor
błyśnij mi jeszcze [...]

А я уж
радошти безмір
возму на плечы
ногы за тобом повлечу
до змерку

A ja już radości bezmiar
wezmę na ramiona
za tobą nogi powlokę
i skonam (Murianka 2022, 36)

Kolejny z pawilonów został umieszczony w pobliżu miejsca, gdzie niegdyś stał młyn wodny, a dziś pozostał szum przepływającej wody i dźwięk dzwonków wypasanych krów (il. 8.). Chyżę Słuchania (łem. *Хыжа, де ся слухат*) zapowiada autorski opis:

Nie słycać już rozmów, skrzypienia otwieranych na oścież drzwi ani szczekania udomowionego psa. Potok jednak wciąż z hukiem obija się o skały, choć nie porusza już młyńskim kołem. Ale co to? Czy to słycać dzwonek na szyi krowy? Nie, to potłuczona ceramika obija się o siebie, poruszona wiatrem. A Ty co w niej usłyszysz? Posłuchaj!

We wnętrzu bryły o drewnianej ażurowej konstrukcji, pozwalającej na swobodny przepływ powietrza, znajduje się instalacja składająca się z kawałków potłuczonej ceramiki zawieszonych na stalowych cięgnach. Wiatr porusza nimi, wydobywając przez ich wzajemne obijanie się charakterystyczny dźwięk. Idea chyży nawiązuje do tradycji druciarstwa, silnie związanej z Białą Wodą, a dzwonenie ceramiki komponuje się z szumem pobliskiego Ruskiego Potoku. Inspiracją dla pawilonu była pierwsza strofa *Na jesieni* (*На осени*) Władysława Grabana:

Вітер полошыт вечерню тишу
і плаче скрыто в гушавіні
трава го чує і я го чую
лем глухы сут лозіны [...]

Wiatr przedwieczorną budzi ciszę
i płacze skrycie wśród gęstwiny
trawa go słyszy i ja go słyszę
głuche są tylko uszy wikliny [...]
(Graban 2022a, 41)



8. Chyża Słuchania na wzgórzu przy nieistniejącym młynie wodnym, opr. Dominika Cieplak

Chyżę Dotykania (łem. *Хыжа, де ся дотыкат*) zlokalizowano w okolicach przysiółka Skałoczky, gdzie trudniono się wydobywaniem i wypalaniem wapna (il. 9.). Do obiektu zaprasza autorski tekst:

U progu podawali sobie ciepłą, lecz szorstką od ciężkiej pracy dłoń. Tę samą, którą młody Rusin zbierał polne kwiaty dla ukochanej. Tę samą, która haftowała ozdoby lniane koszule. Tę samą, która już nigdy nie zapuka do drzwi. Wciąż jednak dotknąć można śladów istnienia. Kruchego kamienia, zimnej wody z potoku, kłującej nadal róży i pamiętliwej kory drzewa. Czujesz coś?



9. Chyża Dotykania na polanie nieopodal miejsca wypalania wapna, opr. Dominika Cieplak

Jest to stosunkowo ciemny pawilon redukujący znaczenie zmysłu wzroku na rzecz percepcji taktylnej. We wnętrzu zaprojektowano poprzesuwane względem siebie ściany działowe obłożone kamiennymi płytami, na których wyrzyto wzory pochodzące ze strojów ludowych i tekstury materiałów. Posadzkę zaś wysypano drobnym kamieniem wyczuwalnym pod stopami. Pawilon zachęca tym samym do percepcji dziedzictwa białowodzian poprzez dotyk. Motywem literackim chyży jest utwór *** (*Rośnie kamień / Росне камін*) Oleny Duć-Fajfer:

Росне камін
вколошений в недра землі
Росне в жмени
біль насušний скаменілий
Стіл
а на ним
слід різблений
хлібом м'якким
його тіню
неістніньом

Rośnie kamień
w kłosistości wnętrza ziemi
rośnie w dłoni
ból powszedni skamieniały
Stół
a na nim
śląd rzeźbiony
chlebem miękким
jego cieniem
nieistnieniem (Duć-Fajfer 2022, 60)

Ostatnim z pawilonów (il. 10.), stanowiącym zakończenie i podsumowanie Ścieżki Kulturowo-Historycznej, jest Chyża Pamiętania (łem. *Хыжа, де ся памятам*). Pawilon ten ulokowany został na rozstaju dróg na Wyżnym (Wyżnim) Końcu. Zwiedzającego instruuje krótki autorski opis:

Potknąć się o kamień znaczy wejść do domu. Różę zerwać to jak ogród ujrzeć. Każdy stukot, szmer i pomruk za rusińską mowę przyjąć. Wtem ta wieś jak żywa stanie, jakby tylko się schowała. Gdzie jest teraz? Dokąd poszła? Skryła się w pamięci ludzi, tylko tam jej szukać trzeba. Czy chcesz ją dziś odnaleźć?



10. Chyża Pamiętania na rozstaju ścieżki prowadzącej na Słowację, opr. Dominika Cieplak

Bryła budynku obłożona jest na wpół wypolerowanymi arkuszami blachy, która odbija lekko zdeformowany obraz otoczenia. Chyża sprawia wrażenie domu-ducha. W tym budynku odtworzono wnętrze rusińskiej chyży, ale jest ono wybrakowane – miejscami stoją same puste półki, w innych miejscach są

talerze i garnki, lecz nie ma półek (ceramikę podwieszono na prawie niewidocznych cięgnach). Wybrakowanie symbolizuje pustkę, która nie może być wypełniona bez ludzi, a tych już nie da się przywrócić. Ideę pawilonu zainspirowały ostatnie wersy *Przedemną* (*Передо мною*) Władysława Grabana:

[...] То моя хыжа
без вікен і стін
выліплена з тишы
на вітцiвскым
як дыханя – власна

[...] Oto dom mój
nowy bez okien i ścian
ulepiony z ciszy
na ojcowiznie
własny jak oddech (Graban 2022b, 56)

Projekt Ścieżki Kulturowo-Historycznej w Białej Wodzie zaliczyć można do trzeciego typu przywracania pamięci miejsca – restytucji. Drewniane pawilony inspirowane archetypem chyży z rejonu Rusi Szlachtetowskiej stanowią bowiem współczesny przykład architektury komemoratywnej, której celem jest zatrzymanie procesu zapomnienia za pomocą zmysłów. Nieprzypadkowo umiejscowione, wykorzystujące wyjątkowe dla siebie medium, pozwalają przywrócić poczucie tożsamości – *locus*. Ościeża Pamięci, zaliczane do czwartego typu, czyli ekspozycji, w metaforyczny sposób podkreślają pustkę, nie próbują zaś sztucznie odtwarzać wsi, której już nie ma.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Fundacji Ośrodka „Karta” (AFOK).

Archiwum Opozycji, Sygn. AOI/105, Bliml, Helena, Bliml Henryk. 1994. „Wywiad z panią Martą Gieras ur. 19 lutego 1929 r., córką Tomasza Kulika i Aleksandry z domu Nawalana (1894–1980), zamieszkałą w Jaworkach koło Szczawnicy, Czarna Woda 47”, 22.08.1994.

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK).

Starostwo Powiatowe w Nowym Targu (zesp. 29/3483):

Sprawy narodowościowe, Sygn. 39: 117, „Dane liczbowe dotyczące ewakuowanych rodzin oraz wywiezionego przez nich mienia z gm. Szczawnica, pow. Nowy Targ”, Nowy Sącz, 25.07.1946.

Regulacja gruntów polemkowskich w gminie Szczawnica: Biała Woda, Czarna Woda, Szlachtetowa, Sygn. 117: 253–256, „Protokół spisany w dniu 28 kwietnia 1948 r. w biurze Starostwa Powiatowego Nowotarskiego w sprawie ogólnych wytycznych programu planu

zagospodarowania przestrzennego terenów objętych przebudową ustroju rolnego w 4-ch wsiach połemowskich gminy Szczawnica pow. Nowy Targ”, Nowy Targ, 28.04.1948.

Szkoła Podstawowa w Szlachtowej.

Dawidek, Helena. 1939/1940–1948/1949. „Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Szlachtowej”. Szlachtowa.

Prasa

„Из Старого Краю. Писмо с Явирок, повіт Н. Торґ”. 1945. *Карпатска Русь*, 21.07.1945, nr 81: 3.

„Старій Край. Шляхтова, п. Н. Торґ”. 1945. *Карпатска Русь*, 7.12.1945, nr 77: 1, 4.

„Краяне во Львові и на Львовщині”. 1949. *Карпатска Русь*, 2.09.1949, nr 35: 4.

Literatura

Agnew, John A. 2015. *Place and Politics. The Geographical Mediation of State and Society*. London: Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315756585>.

Augé, Marc. 1995. *Non-Places. Introduction to an Anthropology of Supermodernity*. Przeł. John Howe. London–New York: Verso.

Atkinson, Richard, Shiffrin, Richard. 1971. „The Control of Short-Term Memory”. *Scientific American*, t. 225, nr 2: 81–91.

Bardzińska-Bonenberg, Teresa, Bonenberg, Agata. 2010. „Nurt wernakularny we współczesnych realizacjach polskich architektów”. *Czasopismo Techniczne. Architektura*, r. 107, z. 7-A/1: 7–13.

Bartlett, Frederic Charles. 1932. *Remembering. A Study in Experimental and Social Psychology*. Cambridge: Cambridge University Press.

Bartmiński, Jerzy. 1999. *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Bukowiecki, Łukasz. 2015. *Czas przeszły zatrzymany. Kulturowa historia skansenów w Szwecji i Polsce*. Warszawa: Campidoglio.

Canter, David. 1977. *The Psychology of Place*. London: The Architectural Press.

Charciarek, Marcin. 2020. „Idea urzeczywistniona w detalu. Polska architektura betonowa 2008–2018”. *Przegląd budowlany*, nr 3: 30–38.

Derrida, Jacques. 1993. *Memoirs of the Blind. The Self-Portrait and Other Ruins*. Przeł. Pascale-Anne Brault, Michael Naas. Chicago–Londyn: The University of Chicago Press.

Duć-Fajfer, Helena. 1992. „Łemkowie w Polsce”. *Magury'91*: 11–30.

Duć-Fajfer, Olena. 2022. „*** (Rośnie kamień / Росне камін)”. W: *Ritorni. Powroty. Вертяня. Antologia di poesia lemka. Antologia poezji łemkowskiej. Антологія лемківської поезії*. Opr. Silvia Bruni, 60. Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Wydawnictwo Austeria.

Drozd, Roman. 2023. „Muzeum Kultury łemkowskiej w Zyndranowej”. *Muzealnictwo*, nr 64: 15–22. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0016.2878>.

Drożdż-Szczybura, Małgorzata. 2000. „Muzeum na wolnym powietrzu na wyspie Djurgården w Sztokholmie”. *Czasopismo Techniczne*, z. 1: 26–41.

- Doroszewski, Witold, red. 1958–1969. „Rezerwat”. W: *Słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN. Dostęp: 22.11.2023. <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/rezerwat;5490023.html>.
- Eliade, Mircea. 2008. *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*. Przeł. Bogdan Baran. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Fullilove, Mindy. 1996. „Psychiatric implications of displacement: contributions from psychology of place”. *American Journal of Psychiatry*, t. 153, nr 12: 1516–1523. <https://doi.org/10.1176/ajp.153.12.1516>.
- Gibson, James. 1979. „The Theory of Affordances”. W: *The Ecological Approach to Visual Perception*. Red. Gibson James, 127–137. Boston: Lawrence Erlbaum Associates. <https://doi.org/10.4324/9781315740218>.
- Graban, Władysław. 1995. „*** (Bez Słowa)”. W: *Rozsypane pejzaże*, 24. Krynica: Towarzystwo na Rzecz Rozwoju Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej k/Dukli.
- Graban, Władysław. 2022a. „Na jesieni / На осени”. W: *Ritorni. Powroty. Вертаня. Antologia di poesia lemka. Antologia poezji łemkowskiej. Антологія лемківської поезії*. Opr. Silvia Bruni, 41. Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Wydawnictwo Austeria.
- Graban, Władysław. 2022b. „Przedemną / Передо мною”. W: *Ritorni. Powroty. Вертаня. Antologia di poesia lemka. Antologia poezji łemkowskiej. Антологія лемківської поезії*. Opr. Silvia Bruni, 56. Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Wydawnictwo Austeria.
- Heidegger, Martin. 2007. *Odczyty i rozprawy*. Przeł. Janusz Mizera. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Janeczko, Emilia. 2019. „Krajobraz w edukacji ekologicznej”. W: *Edukacja ekologiczna w kształtowaniu świadomości społeczeństwa*. Red. Janeczko Emilia, Woźnicka Małgorzata, 75–88. Warszawa: Katedra Użytkowania Lasu, Wydział Leśny, SGGW.
- Karkowska, Marta. 2016. „Międzypokoleniowe transmisje pamięci. Na podstawie badań we wsiach świętokrzyskich”. *Studia socjologiczne*, nr 3 (222): 101–132.
- Kłopotowska, Agnieszka. 2007. „Niewidzialna architektura – status piękna w pozawzrokowej percepcji przestrzeni architektonicznej”. *Czasopismo Techniczne. Architektura*, r. 104, z. 6-A: 269–274.
- Kroh, Antoni. 2013. *Sklep potrzeb kulturalnych po remoncie*. Warszawa: Wydawnictwo MG.
- Ksenicz, Igor. 2019. „Sprawozdanie z warsztatów terenowych »Przybliżenia: Łemkowszczyzna na styku kultur«”. *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 20: 157–165. <https://doi.org/10.14746/seg.2019.20.11>.
- Kurcz, Ida. 1982. „Uczenie się i pamięć”. W: *Psychologia*. Red. Tadeusz Tomaszewski, 247–350. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kwon, Miwon. 2002. *One Place After Another. Site-Specific Art and Locational Identity*. Cambridge–London: The MIT Press.
- Lasiewicz-Sych, Angelika. 2000. „Pamięć i architektura. Ślad jako konstytutywny element tożsamości miejsca”, praca doktorska, Politechnika Krakowska.
- Laskowski, Andrzej. 2014. „Wieś Bartne w powiecie gorlickim – konserwatorska kłęska bez happy endu”. *Ochrona Zabytków*, nr 1: 89–118.
- Lenartowicz, Krzysztof J. 1980. „Davida Cantera psychologia miejsca”. *Kwartalnik architektury i urbanistyki: teoria i historia*, t. 25, z. 3/4: 301–304.

- Lenartowicz, Krzysztof J. 1992. *O psychologii architektury: próba inwentaryzacji badań, zakres przedmiotowy i wpływ na architekturę*. Kraków: Politechnika Krakowska.
- Lenartowicz, Krzysztof J. 2010. „Miejsce”. W: *Słownik psychologii architektury*, 74. Kraków: Politechnika Krakowska.
- Lewicka, Maria. 2012. *Psychologia miejsca*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lorenc, Iwona. 2013. „Estetyka obecności fenomenalnej jako hermeneutyka faktyczności”. *Sztuka i Filozofia*, nr 43: 74–86.
- Misiło, Eugeniusz, red. 1996. *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 1, *Dokumenty 1944–1945*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Archiwum Ukraińskie”.
- Misiło, Eugeniusz, red. 1999. *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, t. 2, *Dokumenty 1946*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Archiwum Ukraińskie”.
- Misiło, Eugeniusz, opr. 2012. *Akcja „Wisła” 1937. Dokumenty i materiały*, Warszawa: Archiwum Ukraińskie.
- Moore, Jeanne. 2000. „Placing Home in Context”. *Journal of Environmental Psychology*, nr 20 (3): 207–217. <https://doi.org/10.1006/jevpsych.2000.0178>.
- Murianka, Petro. 2022. „Zobaczyć i umrzeć / Видіти і гмерти”. W: *Ritorni. Powroty. Вертяня. Antologia di poesia lemka. Antologia poezji łemkowskiej. Антологія лемківської поезії*. Opr. Silvia Bruni, 36. Kraków–Budapeszt–Syrakuzy: Wydawnictwo Austeria.
- Nora, Pierre. 1989. „Between memory and history: Les Lieux de Mémoire”. *Representations*, nr 26: 7–24. <https://doi.org/10.2307/2928520>.
- Nowak, Klaudia. 2021. „Wieś zapamiętana. Rekonstrukcja łemkowskiej przestrzeni kulturowej sprzed wysiedlenia na przykładzie wsi Bartne”. *Rocznik Ruskiej Bursy*, nr 17: 151–182. <https://doi.org/10.12797/RRB.17.2021.17.06>.
- Reinfuss, Roman. 1936. „Etnograficzne granice Łemkowszczyzny”. *Ziemia*, nr 10–11: 240–254.
- Reinfuss, Roman. 1947. „Próba charakterystyki etnograficznej Rusi Szlachtetowskiej na podstawie niektórych elementów kultury materialnej”. *Lud*, nr 37: 160–235.
- Ruskin, John. 1889. *The Seven Lamps of Architecture*. Sunnyside: George Allen.
- Saryusz-Wolska, Magdalena, Traba, Robert, red. 2014. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Seamon, David. 2000. „Concretizing Heidegger’s Notion of Dwelling: The Contributions of Thomas Thiis-Evensen and Christopher Alexander”. W: *Bauen und Wohnen. Building and Dwelling*. Red. Eduard Führ, 189–202. Münster–New York–München–Berlin: Waxmann.
- Szymko, Michał. 2022. *Sztuka łemkowska – z przeszłości do nieskończoności*. Dostęp: 28.09.2023. <https://www.lem.fm/sztuka-lemkowska-z-przeslosci-do-nieskonczonosci/>.
- Tuan, Yi-Fu. 1977. *Space and Place. The Perspective of Experience*. Minneapolis–London: University of Minnesota Press.
- Winskowski, Piotr. 2016. „Między narracją a doświadczeniem – aranżacja muzeum i pola bitwy”. W: *Strefa publiczna–przestrzeń–muzeum. O zmieniającej się roli instytucji*

- kultury*. Red. Elżbieta Nieroba, Borys Cymbrowski, 159–205. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Woźniczko, Magdalena, Jędrzyński, Tadeusz. 2012. „Wioski etnograficzne przyszłością zachowania dziedzictwa kulturowego w turystyce na świecie”. W: *Kultura i turystyka. Wspólne korzenie*. Red. Bogdan Włodarczyk, Beata Krakowiak, 139–156. Łódź: Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego.
- Żuk, Grzegorz. 2010. „Językowy obraz świata w polskiej lingwistyce przełomu wieków”. W: *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*. Red. Małgorzata Karwatowska, Adam Siwiec, 239–257. Chełm: Wydawnictwo Drukarnia Best Print.
- Галик, Ярослава. 2015. *Книги пам'яті Лемківщини 1944–1946*, т. I. Львів: Тріада Плюс.
- Горбаль, Богдан. 2017. „Лемковина в Центральным Лагрі Працы в Явожні”, *Річник Руской Бурсы*, nr 13: 39–93. <https://doi.org/10.12797/RRB.13.2017.13.04>.
- Сергійчук, Володимир. 1997. *Трагедія Українців Польщі*. Тернопіль: Книжково-Журнальне Видавництво „Тернопіль”.
- Шематизм греко-католицького Духовенства апостольської адміністрації Лемкощини 1936*. 1936. Львів: Накладом Апостольської адміністрації Лемкощини.

Akty prawne

- Zarządzenie Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 14 stycznia 1963 r. w sprawie uznania za rezerwat przyrody*. (M.P. 1963, nr 13 poz. 72). Dostęp: 18.09.2023. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19630130072/O/M19630072.pdf>.

Nagrania

- Maksimovich, Walter. 2007. *Ольга і Василь Коноваль, Розмова награна во Львові в 2007 році*. Dostęp: 29.07.2023. <https://www.youtube.com/watch?v=I14oz2zQi0I>.